







- Prowadzisz mnie na swe zielone niwy, gdzie nie brak nic, więc jestem tak szczęśliwy i dusza ma nasyca się.
- Ty poisz mnie, gdy słabnę z utrudzenia, o Panie mój, z przejrzystych wód strumienia, co nigdy nie wyczerpie się.
- Prowadzisz mnie sprawiedliwości drogą w Imieniu swym, a burze mi nie mogą przeszkodzić, gdyż uciszasz je.
- A choćbym ja miał iść doliną ciemną, nie boję się, wszak zawsze jesteś ze mną: pociechą mą jest laska Twa.
- Tyś jest mój Pan. I dusza moja Twoją, olejkiem swym namaszczasz głowę moją, z Twych rąk mam kubek pełen dan.
- Chcę Ciebie czcić w tym życiu wciąż i wszędzie, gdyż łaska Twa udziałem moim będzie, dopóki tutaj dasz mi żyć.